

REDAKCJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5. Telefon: 424-75, redakcji — 424-76.
ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Daszyńskiego 12. Tel. 8-10-26. Administracja czynna w godz. od 9 — 15, w sobotę od godz. 9 — 12.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza - Oświatowa „Czytelnik”, Warszawa, ulica Daszyńskiego Nr 14.

RZECZPOSPOLITA

DZIENNIK POLITYCZNO - GOSPODARCZY

DZIŚ W NUMERZE

A. KLOMINEK
Tulaczka arrasów
LECH PIETRZAK
Korespondencja z Berlina
M. T. ZARZYCKI
Rozmowa z prof. dr. Wyka

Cena 5 zł

Rok VI

WARSZAWA, PIĄTEK 28 STYCZNIA 1949 ROKU.

Nr. 27 (1593)

Polska delegacja rządowa w Budapeszcie

BUDAPESZT, 27.1. (PAP). — W czwartek o godz. 19.30 przybyła na dworzec zachodni w Budapeszcie wracająca z Bukaresztu polska delegacja rządowa z premierem Cyrankiewiczem na czele.

Na dworcze udekorowanym sztafami polskimi i węgierskimi, delegację powitali: minister obrony Farkas Mihaly, minister spraw zagranicznych — Laslo Rajk, wiceminister — Derej Andor, poseł węgierski w Warszawie — Bela Szanto, poseł rumuński w Budapeszcie — Malnassanu oraz personel poselstwa polskiego w Budapeszcie z posłem dr. Alfredem Fiderkiewiczem na czele.

Członkowie delegacji polskiej udali się przygotowanymi samochodami na krótką wycieczkę na górę św. Geleraty, zatrzymując się przed monumentalnym pomnikiem bohaterów radzieckich, poległych w czasie wyzwolenia Węgier. Ze szczytu góry delegacja polska miała możliwość podziwiania wspaniałej panoramy miasta.

Następnie delegacja udała się do Hotelu Geleraty, gdzie na wydaną na ich cześć kolację przybył wicepremier i sekretarz generalny Węgierskiej Partii Pracujących — Erno Gerogoe, wicepremier spraw zagranicznych Ivan Boldizsar, prezydent miasta — Bodnar, zastępca sekretarza generalnego Węgierskiej Partii Pracujących — Maroszan i inni.

W czasie kolacji, która przebiegała w niezwykle serdecznej atmosferze, premier Cyrankiewicz wniósł toast na cześć prezydenta Szakasitsa i sekretarza generalnego Węgierskiej Partii Pracujących Rakosiego. Toasty na cześć przyjaźni polsko-węgierskiej wnieśli również minister obrony narodowej Farkas Mihaly oraz ministrowie spraw zagranicznych Rajk i Medzeltewski.

Po zwiedzeniu miasta członkowie polskiej delegacji rządowej udali się o godz. 22.30 w dalszą drogę do Warszawy, żegnani na dworcze niezwykle serdecznie przez ministra komunikacji — Geroga, ministra spraw zagranicznych Rajka oraz innych wysokich dostojników.

Minister Nejedly przejazdem w Warszawie

W dniu 28 b.m. w przejeździe do Moskwy zatrzymał się w Warszawie Minister Szkolnictwa, Nauki i Sztuki Republiki Czechosłowackiej dr Zdenek Nejedly.

Galczyński na audiencji u min. Kopecký'ego

PRAGA, 27.1. (PAP). Czechosłowacki minister informacji Kopecky przyjechał na audiencji bawiącego obecnie w Pradze K. Galczyńskiego.

Strajki we Włoszech o podwyżkę płac

RZYM, 27.1. (TELEPRESS). W środę rozpoczęła się na Sardynii strajk generalny 9.000 robotników kopalni węgla.

W tym samym dniu proklamowany był trzygodzinny strajk powszechny we Florencji i Prato oraz całonocny strajk w stolicy Sardynii, Cagliari, na znak protestu przeciwko groźbie zmniejszenia płac.

Od 4 dni większość miast włoskich pozabawiona jest dopływem gazu, ponieważ pracownicy prywatnych gazowni urządzili strajk, żądając takich samych płac, jakie pobierają pracownicy gazowni miejskich.

Na dzień 2 lutego ogłoszony został powszechny strajk pracowników bankowych.

Pracownicy państwowej grożą również ogólnym strajkiem, o ile nie zostaną wzięte pod uwagę ich słuszne żądania.

Wojska Ludowe w Pekinie

Ewakuacja wojsk Kuomintangu z Nankinu

LONDYN, 28.1. (PAP). — Z Nankinu donoszą, że do Pekinu wkładają wielkie siły zwycięskiej armii ludowej, witane owoacyjnie przez ludność.

MOSKWA, 28.1. (PAP). — Korespondent TASS z Szanghaju stwierdza, że oddziały chińskiej armii ludowej znajdują się na przedmieściach Nankinu na północnym brzegu rzeki Jang Tse. W Nankinie słychać już huk armat i strzały karabinów maszynowych.

Pod dyktando USA Wniosek komisji finansowej Rady Gospodarczej ONZ

MOSKWA, 27.1. (PAP). Korespondent TASS z Nowego Jorku donosi o zakończeniu dnia 26 b.m. prac drugiej sesji komisji finansowej Rady Społeczno-Gospodarczej ONZ. Sesję przewodniczył przedstawiciel Związku Radzieckiego Czernyszew.

Wystąpienia poszczególnych delegatów mocarstw zachodnich i przedstawione przez nich dokumenty — stwierdza korespondent TASS — wydatnie wyrażają ich dążność do ułatwienia penetracji kapitału zagranicznego w życie gospodarcze „mało rozwiniętych krajów”. Rezolucja, złożona przez delegata USA zaleca wrecz członkom ONZ zawieranie układów o skasowaniu podwójnego opodatkowania wywożonych kapitałów. W tym samym duchu został ujęty w sprawozdaniu Komisji program prac sekretariatu ONZ w dziedzinie finansowej. W ten sposób kapitał amerykański drogą usunięcia bariery podatkowych stara się zabezpieczyć pomyślne warunki dla swej ekspansji ekonomicznej.

Przedstawiciel ZSRR proponował skierowanie do sprawozdania Komisji wspomnianej rezolucji i zmianę programu prac sekretariatu ONZ. Poparł go przedstawiciel Ukrainy i Czechosłowacji. Jednakże większość głosów przyjęto pierwotny tekst, zawierający rezolucję amerykańską. Przedstawiciele ZSRR, Ukrainy i Czechosłowacji głosowali przeciwko temu projektowi sprawozdania.

Dwulicowa rola Kuomintangu

Korespondent agencji Tass podkreśla, że rząd Kuomintangowski postanowił przeprowadzić ewakuację urzędów z Nankinu do Kantonu i zakończyć ją do dnia 15 lutego. Decyzja ta poddyktowana jest faktem, że wojska kuomintangowskie uciekają z frontu a posuwające się za nimi oddziały armii ludowej mogą wkrótce zająć Nankin. Z drugiej strony pertraktacje pokojowe mogą potrwać czas dłuższy.

Przed swym wyjazdem Czang Kajsiek mianował oddanych sobie ludzi na szereg ważnych stanowisk administracyjnych a przede wszystkim na gubernatorów południowych prowincji Chin, by zabezpieczyć swe wpływy.

Skrajnie prawicowe elementy Kuomintangu oraz sztab wywiadu Czang Kajsiek kierują swych zaufanych ludzi do prowincji południowych i obsadzają nimi nie tylko wyższe ale i najdrobniejsze stanowiska administracyjne. Przywódcy prawego skrzydła Kuomintangu Czen Li Fu i Hu Czen Han podali się do dymisji, lecz prowadzą w dalszym ciągu swą destrukcyjną robotę. Sześć wywiadu kuomintangowskiego Mao Czen Fin tak samo znajduje się już w prowincjach południowych.

Komisja do rokowań

Mianowana została delegacja dla przeprowadzenia tych pertraktacji na podstawie 8 warunków, wysuniętych przez chińską partię komunistyczną. Jednakże rząd Kuomintangu pragnął by złączyć warunki, dotyczące kuomintangowskich przestępstw wojennych. Skład delegacji mianowany przez rząd Kuomintangu jest następujący:

Szao Li Czi, Czjan Czi Czjun, Pin Czian Sjan, Huan Szao Sjun i Czian Tzian Sin.

Legalizacja stronnictw i wolność prasy

W dniu 24 stycznia ogłoszony został dekret prezydenta Li Czun Yena o legalizacji wszystkich partii politycznych, o wznowieniu wydawania postępnych dzienników i czasopism zakazanych swego czasu przez Czang Kajsiek a i o zwolnieniu więźniów politycznych.

Dwaj wysłannicy Li Czun Yena przeprowadzili w Szanghaju szereg rozmów wstępnych z przywódcami „Ligi Demokratycznej” — Lo Lun Czi, Czian Lanem i Huan Janem, z przywódcą partii socjal-demokratycznej — Czian Czun Majem oraz z wdową po Sun Jai Senie, pierwszym prezydencie Republiki Chińskiej.

Li Czun Jen zwrócił się telegraficznie do przywódców Ligi Demokratycznej i do „Komitetu Rewolucyjnego Kuomintangu” z propozycją wzięcia udziału w rokowaniach, mających na celu zawarcie pokoju.

Zagadkowa misja amerykańskiego dowódcy

W zakończeniu swej depeszy, korespondent Tass stwierdza, że cała grupa amerykańskich doradców wojskowych, która znajdowała się przy rządzie Kuomintangu opuściła już Nankin. Sześć tej grupy — gen. Barr przybył w dniu 27 stycznia do Tokio, gdzie przeprowadził rozmowy z dowódcą wojsk amerykańskich w Japonii generałem Mac Arthurem na temat sytuacji na Dalekim Wschodzie. 23 stycznia generał Barr odwiedził Li Czun Yena i oświadczył mu, że władze kuomintangowskie muszą starać się utrzymać za wszelką cenę w swym reku porty w prowincjach południowo-chińskich.

Ruchy u jork

LONDYN, 27.1. (PAP). Agencja Reutersa donosi, że oddziały Kuomintangu ewakuowały Pukau położone nad Jang-Tse-Kiangiem na przeciw Nankinu.

Formacje armii ludowej pod dowództwem generała Li Po-czengia posunęły się naprzód o 50 kilometrów na południe w kierunku Lo-Szan oddalonego o 190 kilometrów na północny wschód od Hankou. 5 dywizji wojsk ludowych koncentruje się na południe od Lczeng na północnym brzegu Jang-Tse-Kiang w odległości 50 kilometrów na wschód od Nankinu. Obserwatorzy wojskowi przypuszczają, że dąży do te przygotowania się do sforsowania rzeki, celem przecięcia linii kolejowej Nankin-Szanghaji.

Znaczące oddziały armii ludowej atakują miejscowość Tsing Kiang w odległości 95 kilometrów na wschód od Lczeng.

W niedzielę w „RZECZPOSPOLITEJ” tygodniowy felieton

T. BOROWSKIEGO Nasz wiek XX IR. KRZYWICKIEJ Felieton teatralny

2. KISCH Niech się pan zapyta babki Opowiadanie w przekładzie St. Wygodzkiego WKRÓTCE rozpoczynamy druk rewelacyjnych dokumentów z węgierskiej „ZÓLTEJ KSIĘGI”

Aby uniknąć przelewu krwi Nowe orędzie pokojowe greckiego rządu demokratycznego

PARYŻ, 27.1. (PAP). Rozgłoszona Wolnej Grecji podała do wiadomości, że tymczasowy grecki rząd demokratyczny zwrócił się z nowym orędziem, w którym wyświadcza konkretną propozycję przywrócenia pokoju w Grecji. Orędzie, skierowane do narodu greckiego, do żołnierzy i oficerów wojsk faszystowskich oraz do polityków ateńskich, głosi m. in.:

„Tymczasowy rząd demokratyczny Wolnej Grecji zwraca się wielokrotnie w roku 1948 — z propozycją o pokój i wprowadzenie zasad demokratycznych — z propozycjami, których celem było przywrócenie spokoju w Grecji i umożliwienie narodowi powrotu do pracy pokojowej. Zadaniem tej pracy byłaby odbudowa kraju, zniszczonego przez okupację hitlerowską, oraz obecna wojna domowa, podsycona przez amerykańskich imperia listów.

Jednakże ateniści stale odrzucał na sze propozycje pod pretekstem, że dawa one naszej słabości i są zwykłym podstępem. Wydarzenia dowiodły w sposób przekonywujący, że to my właśnie dysponujemy siłą, a słabym jest nasz przeciwnik. Dla odpowiedzialnego, który twierdzi, jakoby chodziło o „podstęp”, przekładamy następujące konkretne propozycje:

1) Wycofanie obcych misji i wyjazd wszystkich zagranicznych misji wojskowych, politycznych i gospodarczych. Po-

łożenie kresu wszelkiej ingerencji i interwencji zagranicznej oraz przywrócenie niepodległości narodowej.

2) Zaprzestanie działań wojennych z chwilą rozpoczęcia rokowań pokojowych z tym, że obie armie pozostaną na pozycjach, zajmowanych w momencie podjęcia rozmów.

3) Powszechna amnestia polityczna bez żadnych ograniczeń.

4) Przywrócenie wolności politycznych i związkowych.

5) Przywrócenie równych praw mniejszości narodowym.

6) Utworzenie rządu, w którego skład weszłyby przedstawiciele obu walczących stron. Rząd ten zobowiązałby się do rozpisania w ciągu 2 miesięcy wolnych wyborów, w których naród grecki wybrałby rząd najbardziej mu odpowiadający.

Z chwilą przyjęcia naszych propozycji jako podstawy do rokowań, delegacja Wolnej Grecji mogłaby się udać do Aten. Propozycje nasze — brzmiałyby końcowe słowa orędzia — zmierzają do zaostrzenia narodzi w jego synów, ginących w armii faszystowskiej za sprawą obcą, antynarodową i straconą.”

Robotnicy rolnikom



Ekipa robotników z fabryki Zieleniewskiego w Krakowie remontuje rolnikom z Ośrodka Rolniczego w Michałowicach (pow. Miechowski) maszyny i narzędzia rolnicze.

Obserwator

Miniatura belgijska

Z wszystkich krajów marshallowskich, które uczestniczyły w drugiej wojnie światowej, sytuacja gospodarcza Belgii była w chwili zakończenia wojny bezsprzecznie najpomyślniejsza. Kraj ucierpiał stonkowo niewiele. Tempo postępu wojsk alianckich nie pozwoliło Niemcom na dokonanie wielu zniszczeń, a plany strategiczne aliantów zaoszczędziły Belgii bombardowań powietrznych. Antwerpia wyzwolona została w stanie prawie że nietkniętym. To samo można powiedzieć o okęgach przemysłowych położonych w południowej i wschodniej części kraju.

Sytuacja finansowa Belgii przedstawiała się również pomyślnie. Przeprowadzona na krótko po wyzwoleniu reforma monetarna powstrzymała procesy inflacyjne, a rozwijające się produkcja i przyrwy artykułów konsumpcyjnych przyczyniły się do utrzymania wartości pieniądza. Bilans płatniczy także nie dawał powodów do niepokoju. Dzięki poważnym dostawom różnych surowców z Konga Belgijskiego, dokonywanym w czasie wojny na rzecz Stanów Zjednoczonych, Belgia rozporządzała znacznymi zapasami dolarów i złota. Pokażmy źródłem dewiz był również tranzyt i Antwerpia, która w latach 1945/46 była głównym portem, przez który przechodziło zaopatrzenie dla brytyjskich i amerykańskich wojsk okupacyjnych w Niemczech.

Przedwojenny poziom produkcji osiągnięty został w Belgii już pod koniec 1947 r. i pod tym względem Belgia odbijała od wszystkich innych krajów zachodnio-europejskich. Potencjał produkcyjny wykorzystany był niemal całkowicie i to we wszystkich dziedzinach produkcji.

Dobrobyt ten był jednak raczej pozorny, niż rzeczywisty. Opierał się on bowiem na bardzo kruchych podstawach. Był to typowy boom powojenny, polegający na większej niż w innych krajach zdolności zaspokożenia powojennego głodu towarowego, zarówno w Belgii jak i za granicą. Dobrobyt ten wynikał również ze znacznego importu dóbr konsumpcyjnych ze Stanów Zjednoczonych, które jednak, przenikając na rynek belgijski, stwarzały groźną konkurencję dla produkcji miejscowej.

BOOM powojenny nie mógł oczywiście, trwać wiecznie. Ekspert belgijski był funkcją sytuacji gospodarczej innych krajów zachodnio-europejskich która, pogarszając się stale, ograniczała wydatnie możliwości zbytu. Zadużenie tych krajów w Belgii stale wzrastało, a ograniczenie obrotów handlowych na terenie Europy Zachodniej uderzało przede wszystkim w Belgię, której przemysł

miał nastawienie wybitnie eksportowe. Powrót do liberalnych form gospodarki i antyrobotnicza polityka rządu pod kierownictwem „socialistów” Spaeka powodowały stałe kurczenie się siły nabywczej mas ludowych i wewnętrznych możliwości zbytu.

W chwili uruchomienia planu Marshalla gospodarka belgijska znajdowała się już w stanie kompletnej stagnacji. Dotknięte były przede wszystkim te gałęzie przemysłu, przed którymi zamykały się rynki zagraniczne, oraz te, które nie mogły skutecznie konkurować z importem amerykańskim na rynku wewnętrznym. Poważne oznaki kryzysu zaczęły się już wtedy objawiać w przemyśle włókienniczym, skórzanym, spożywczym i chemicznym. Uruchomienie planu Marshalla przyczyniło się znacznie do potorszenia sytuacji.

Niektórzy dawni krytycy belgijskiej zaczęli teraz sprawdzać wiele artykułów ze Stanów Zjednoczonych, a także samopomoc europejską stała się dla Belgii niezym innym, jak kredytowaniem importem, który miał bardzo mało do zaoferowania w zamian za otrzymane towary.

Nie zliczili się również nadzieje pokładane w rozwój wymiany handlowej z Niemcami. Okazało się, że Amerykanie i Anglicy wolał rezerwować rynek niemiecki dla swego eksportu i nie mają bynajmniej zamiaru dzielić się nim z kimkolwiek. Dla Bizoni sprwadza się teraz obawie ze Stanów Zjednoczonych, belgijski przemysł skrózany natomiast jest wykorzystany zaledwie w 50 proc.

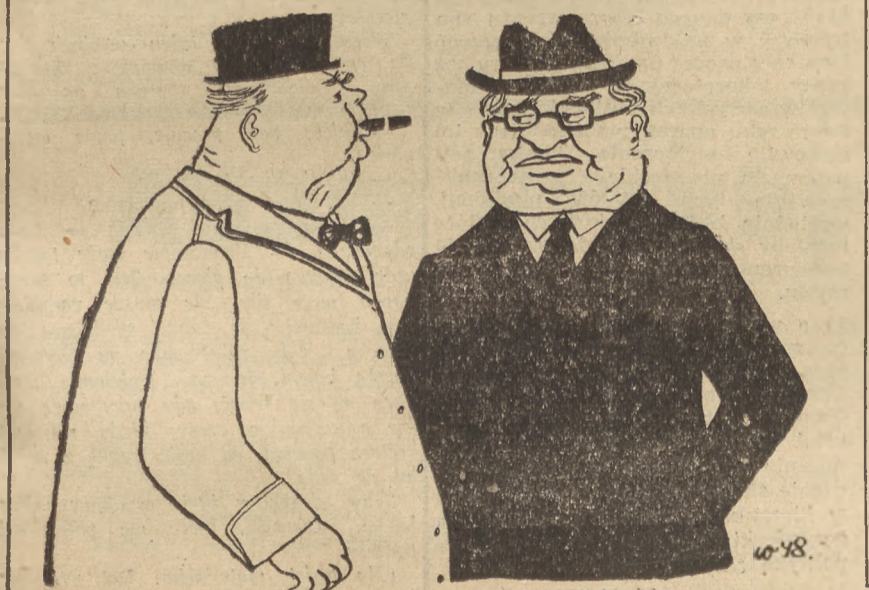
Wziamian za to belgijskie artykuły przemysłu metalowego wypierane są z rynków zamorskich przez działających pod kontrolą anglo-amerykańską eksportowców niemieckich. Belgijscy przemysłowcy nie mieli szans, które wykorzystywali w okresie powojennym fakt zmniejszenia się wlońienniczego eksportu brytyjskiego, jest teraz stopniowo wypierany przez dążący do odzyskania utraconych pozycji Anglii Holandii. Realizacja unii celnej z Holandią nie przyniosła oczekiwanego rozszerzenia rynku dla belgijskiego przemysłu, zadała natomiast dotkliwy cios belgijskiemu przemysłowi spożywczemu. Skarzy się na to sam prezydent Belgijskiego Związku Spożywczego (Confederation de l'Alimentation Belge), który w wydawczym dzienniku „Le Soir” ujawnił cyfry, świadczące o kolosalnej dysproporcji istniejącej w wymianie artykułów żywnościowych między Belgią a Holandią — na korzyść tej ostatniej. Holandia otrzymała miała również znaczne kontyngenty na wywóz artykułów żywnościowych do Konga Belgijskiego z chwilą, gdy belgijski przemysł spożywczy cierpi na bezrobocie.

OBCENA sytuacja Belgii ilustrują najlepiej następujące cyfry: statystyka bezrobocia wykazała na dzień 25 grudnia 1948 r. 269.522 bezrobotnych, z chwilą gdy 1 października 1948 r. liczone tylko 125.000 bezrobotnych.

W ciągu jednego tylko tygodnia liczba bezrobotnych wzrosła o 23.000 osób. Ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej spadł poniżej poziomu przedwojennego. Największy spadek wykazuje przemysł tekstylny, skórzany i ceramiczny. Ale wyraźne oznaki kryzysu zaczyna przejawiać ostatnio również przemysł metalowy. Pełna para pracuje tylko przemysł ciężki i zbrojeniowy. Jest to zapłać za udział w Unii Zachodniej i agresywnych planach Stanów Zjednoczonych.

Takie są konsekwencje polityki rządu Spaeka. Takie są skutki udziału w planie Marshalla i amerykańskiej „pomocy”. Belgia stała się terenem krystalizacji wszystkich wewnętrznych sprzeczności gospodarczych bloku marshallowskiego i pałda pierwszą bodajże ofiarą tych sprzeczności. Kryzys belgijski jest jednak tylko miniaturą wydanie tego, na co skazane są wszystkie kraje marshallowskie

W kularach Izby Gmin



Churchill oświadczył, że Bevin przerwał sprawę Palestyny.

Reforma gospodarki przedsiębiorstw komunalnych

z inicjatywy Kancelarii Rady Państwa

Kancelaria Rady Państwa w porozumieniu z Min. Administracji Publicznej i Centralnym Urzędem Planowania oraz właściwymi ministerstwami przystąpiła do opracowania jednolitych ram organizacyjnych dla przedsiębiorstw komunalnych.

Po opracowaniu jednolitego systemu księgowości dla przedsiębiorstw samorządowych i wprowadzeniu od 1 stycznia r.b. w przedsiębiorstwach komunalnych księgowości według jednolitych branżowych planów kont, opartych na planie kont, stosowanym w przedsiębiorstwach państwowych, kancelaria Rady Państwa opracowała jednolity schemat planu finansowego dla wszystkich przedsiębiorstw komunalnych.

W pierwszym kwartale br. przewiduje się również wydanie przepisów budżetowych, kasowych, inwentaryzacji, gospodarki materialowej oraz organizacji gospodarki finansowej przedsiębiorstw komunalnych i ich stosunku do związków samorządowych

Uregulowanie całokształtu zagadnień, złączanych z organizacją gospodarką, finansowaniem i rachunkowością przedsiębiorstw samorządowych, jak również ujednostajnienie budżetowania, rachunkowości i sprawozdawczości oprze całą gospodarkę przedsiębiorstw komunalnych na zasadach racjonalnej kalkulacji kosztów własnych.

Ujednoczenie ram organizacyjnych przedsiębiorstw samorządowych kładzie kres dowolności, panującej w ich organizacji i stwarza realne podstawy do włączenia przedsiębiorstw samorządowych w system planowej gospodarki państwowej.

Znaczenie przeprowadzonej reformy organizacji przedsiębiorstw komunalnych jest olbrzymie, ważny-

sz, że istnieje w Polsce 2.921 przedsiębiorstw samorządowych, których tylko wydatki zwyczajne stanowią łącznie sumę 33 miliardów zł, t.j. 54 proc. ogólnej sumy budżetów zwyczajnych wszystkich związków samorządowych na r. 1949.

W związku z reformą rachunkowości w przedsiębiorstwach komunalnych, kancelaria Rady Państwa zorganizowała w Warszawie kilkunasto kursy dla głównych księgowych i kierowników działów finansowych przedsiębiorstw komunalnych.

Do chwili obecnej zaznajomili się z jednolitymi formami księgowości główni księgowi zakładów komunikacyjnych, reżni, gazowni, wodociągów i kanalizacji oraz zakładów odcyszczania miast.

Ogółem kursy obejmą ok. 500 kierowników działów księgowości i finansów przedsiębiorstw komunalnych.

Podobne kilkunastokrotne szkolenie zorganizowane będą w ośrodkach wojewódzkich

Tulaczka wawelskich arrasów we wrześniu 1939 roku

Sprawa naszych pamiątek narodowych, które dotychczas znajdują się w Kanadzie, była wielokrotnie poruszana na łamach prasy i jest na ogół znana opinii publicznej. Jak wiadomo na skutek przesłanki stawianych przez władze kanadyjskie oraz przez „dyplomatów” i „opiekunów” z ramienia rządu londyńskiego, zbiory wawelskie, wśród których znajdują się bezcenne kolekcja rycin z wawelskich arrasów, niszczone w safesach bankowych i ocalałe kłasztarów kanadyjskich. Minie natomiast są znane ocalałe wędrowni naszych skarbów

Zjazd demokratów polskich w Kanadzie

W tych dniach odbył się w Toronto III-ci doroczny Zjazd Polskiego Stow. Demokratycznego, reprezentującego postępowe elementy Polonii kanadyjskiej. Zjazd wezwał rząd kanadyjski do zwrotu Polsce polskich skarbów narodowych z Wawelu.

Poza tym w innej rezolucji Zjazd zwrócił się do rządu Kanady z żądaniem identycznego traktowania imigrantów Polaków z imigrantami anglo-saskimi.

Zjazd zakończył się uroczystym koncertem z udziałem 1500 gości.

Posel Pruszyński o przemianach powojennych w Polsce

Z Amsterdamu donoszą: W Klubie De Kappel w Amsterdamie grupujący holenderskie kółka intelektualne, naukowe oraz gospodarcze — poseł R. P. w Hadze Pruszyński wygłosił w dn. 25 bm. odczyt na temat przemian powojennych w Polsce. Po odczytaniu wywiązała się ożywiona dyskusja.

W końcu lutego w Hadze w miejscowym stowarzyszeniu literackim odbędzie się odczyt posła Pruszyńskiego na temat przemian literackich w Polsce.

Literaci do premiery Cyrankiewicza

Zjazd Literatów Polskich przesłał na ręce Premiera Cyrankiewicza depeszę treści następującej:

„Czwarty Krajowy Zjazd Związku Zawodowego Literatów Polskich, obradujący w Szczecinie, pragnie zapewnić Was, Ojczyśle, Premierze, że pisarze polscy w miarę swoich sił uczynią wszystko, aby zgodnie z najlepszymi tradycjami polskiego piśmiennictwa być wraz z klasą robotniczą współtwórcami wielkości naszej Polski, Polski wolności i sprawiedliwości, Polski postępu i ludzi pracy”.

Pisarze radzieccy w Zakopanem

Pisarze i poeci radzieccy: A. Korniejczuk, A. Sofronow, P. Tycyna, S. Szcypczow, I. Anisimow i A. Venelowa, którzy brali udział w obradach zjazdu literatów w Szczecinie, przybyli we czwartek dnia 27 bm. do Zakopanego.

Gości radzieckie powitali na dworcu przedstawiciele władz samorządowych, partii politycznych oraz Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej. Wiceburmistrz Zakopanego Gryzieński wręczył gościom wiązankę kwiatów.

Po obiedzie goście udali się kolejąką linową na Kasprowy.

korony oraz insygnia królów polskich przetrzypali na złom. Kustosza, dr. Świerż Zaleski, był odpowiedzialny za zbiory wawelskie i postanowił skarby wywieźć za wszelką cenę.

„GALERNIK” FRANCISZEK MISIA

3 września zwieziono skrzynie na brzeg Wisły. Pociągi już nie kursowały, samochodów nie było. Jedynym środkiem komunikacji był wisłański galar nr. 10426, własność Franciszka Misia z Łęczan. Na ten galar załadowano skrzynie i ludzi.

O 11-tej w nocy galar, wioslowany przez Franciszka Misia i jego pomocnika Antoniego Nowaka, spłynął w dół Wisły.

O świcie przybyli do brzegów. Po obu brzegach rzeki tłoczyły się tłumy uciekinierów i kolumny wojska, niekiedy samolotami. Załoga galary przeczekwała dzień ukryta w wilkinach. O zmroku popłynęła dalej. Spływali bardzo wolno, tak, że Misia i Nowak musieli bez przerwy wiosłować.

Któregoś z rzedu rana, gdy już byli u kresu sił, Misia zauważył statek. Zbliżyli się do Nowego Korczyzna. Statek stał ukryty w wilkinach, przy nim kręcili się ludzie. Misia poznał wśród nich urzędnika Zarządu Dróg Wodnych, Bielskiego. Zebrał więc resztę sił i razem z Nowakiem wiosłowali z pasją, aby przed wrogiem dobić do statku.

Galar płynął jednak opornie, w dodatku Bielski zaczął oddalać się od statku. Poczęli więc krzyczeć, nawołując go po nazwisku. Usłyszał, Dr. Świerż

Spływali więc nocami dalej. Pod Kazimierzem statek „Pawel” oderwał się od Wisły. Wisła dalej płynąć nie było można, gdyż mosty w Puławach i w Dęblinie dniami i nocą stały w ogniu niemieckiej artylerii i samolotów.

Dr. Świerż zagna się z Misia i Nowakiem. Tym prostym ludziami płyną lży. Pomagają jeszcze w odszukiwaniu urzędu pocztowego, pomagają wyładować na brzeg 27 skrzyń, dla których odłączyli od rodzin i dla których narażali życie.

Dr. Świerż łączy się przez telefon z najbliższą jednostką wojskową; łącznik na motocyklu jedzie do Lublina. DOK w Lublinie przyrzeka samochody i oddział wojska pod dowództwem Słazaka, por. Mani. Jego żołnierze również są Słazakami. Wiedzą, po co jada do Kazimierza, czego im przypadało w udziale bronić Niemcami. Jada bez chwili namysłu lubelską szosą, zachęcaną tłumem uchodźców, wściekle bombardowanych. Tuż za Lublinem pierwszy nalot i pierwsze ofiary. Ginie kilku żołnierzy, ale por. Mania prowadzi kolumnę dalej. Pod Kurowem następną ofiarę i następne ofiary. Tylko kilka samochodów zdolnych jest do ruchu. Niedaleko celu, gdzieś między Puławami a Kazimierzem, eskadra samolotów pikuje ponownie na kolumnę por. Mani. Giną Słazacy, ginie por. Mania...

PATRIOTYZM CHŁOPÓW Z KARMANOWIC

Dr. Świerżowi pozostają do dyspozycji chłopie wozy. Ludzi z galary lokuje po okolicznych wsiach, pozostawia przy sobie tylko kilka niezbędnych osób.

Pod Bochtotnią znów nalot, lecz Niemcy widocznie sądząc, że ciągnie jakaś cywilna ludność, ograniczyli się do ostrzelania z broni pokładowej.

Na wozach chłopów z Karmanowic szosami, gdzie czyha śmierć, jada arrasy i wawelski skarbiec aż do wsi Tomaszewice pod Lublinem. Tam po raz pierwszy usmiecha się szczęście: kolumna chłopskich wozów, wiozących skarby, napotyka trzy puste autobusy i jeden ciężarówkę samochód. Obsługę tworzą warszawscy tramwajarze.

DZIELNI TRAMWAJARZE

Dowodzą kolumny samochodów jest emerytowany pułkownik, teraz oficer do specjalnych zleceń. Gdy dowiaduje się co wiozą furmanki, oddaje dr. Świerżowi wszystkie cztery samochody i warszawskich kierowców.

I znów pożegnanie ze Izą w oku. Chłopi z Karmanowic życzą szczęścia i błogosławią na drogę. Ich wiesi daleko, po drodze kolumny Niemców, ale karmanowicy gospodarze są dobrej myśli. Spełnili patriotyczny czyn!

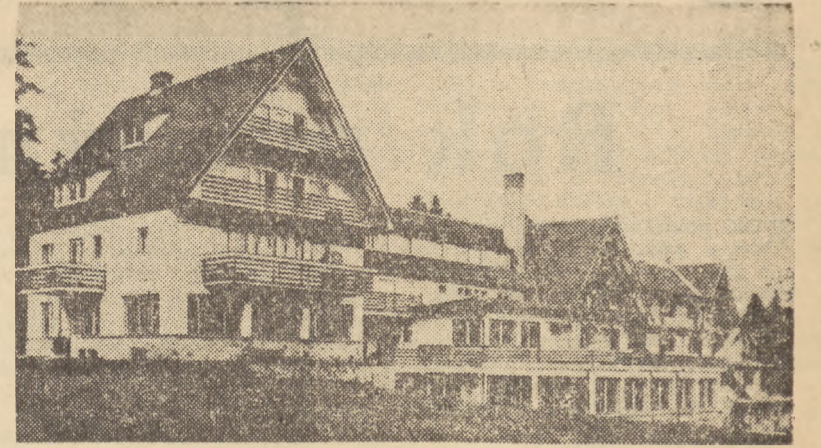
Teraz zaczyna się ostatni rozdział tulaczki na ziemi ojczyźnie. Samochody z trudem przeciskają się przez tłumy uchodźców i wojska. Śmierć nie odstępowała krokiem od drogi, wiodącej na Lwów. Najodważniejsi tracą głowy. Ale warszawscy tramwajarze to dzielni ludzie, szczególnie Henryk Andrzejczak, szofer warszawskich autobusów. Gdy samochody się psują, dokonuje cudów zapobiegliwości. Jednak pod Hrubieszowem jeden samochód musi zostać. Jada zatem tylko trzema.

18 września ostatnie słupy graniczne. Arrasy i skarbiec wawelski znalazły się na obcej ziemi. Zaczął się drugi rozdział tulaczki, który po 9 latach nie ma jeszcze kresu.

Bezcenne dla kultury polskiej pamiątki narodowe zostały zagrabione przez garstkę ronegatów, a państwo na którego terenie nie chciałyby skandał się rozegrał, nie może rzekomo znaleźć dość wystarczających uprawnień jurysdykcyjnych i formalnych, by temu permanentnemu przestępstwu położyć kres i naprawić wyrządzoną narodowi polskiemu krzywdę.

Lech Pietrzak

Wczasy robotników rumuńskich



W Ludowej Republice Rumuńskiej robotnik ma możność wypoczynku w miejscowościach kuracyjnych. W takich perestrojach 80 000 robotników spędziło tego roku wczasy pracowników. (Foto AP).

Awans społeczny kobiet

PRZED kilku dniami obiegła całą prasę wiadomość, że ponad sto kobiet uzyskało w przemyśle węglowym nominacje na kierownicze stanowiska.

Również w innych przemyślach kobiety coraz częściej wysuwane są na czoło, ale przemył węglowy z pewnością nie należy do typowych dziedzin pracy kobiecej. Okazuje się tym czasem, że nawet w przemyśle, który do niedawna uchodził za wyłącznie domę mężczyzn, kobiety wysuwają się naprzód i zajmują niekiedy miejsce przed mężczyznami, jeżeli tylko wykazują się sukcesami w swojej dotychczasowej pracy.

Awans kobiety w przemyśle węglowym zasługuje na uwagę także z tego powodu, że w różnych sferach w Polsce ciągle jeszcze potuluje przestarzałe i zacofane uprzedzenie w stosunku do pracy kobiet. Z uprzedzeniami tymi walczą się coraz energiczniej i coraz wszechstronnie.

KCZZ już przed dwoma laty zwróciła uwagę, że w przemyśle, w którym ilość zatrudnionych kobiet i procentowo i bezwzględnie jest największa, miłośnicy, w przemyśle wielokrotnym — licza kobiet w ramach zakładowych i we władzach związków zawodowych była minimalna. Dzięki akcji KCZZ sytuacja ta systematycznie ulega znacznym zmianom na korzyść kobiet.

Zarząd Główny ZSCH uchwalił, że do władz gromadzkich spółdzielni wiejskich ZSCH musi wchodzić 25 procent kobiet — i jesienne wybory do tych władz odbyły się już na tej podstawie.

Jako jedno z swych haseł programowych Polska Ludowa od samego początku wysunęła zasadę pełnego równouprawnienia kobiet — i zasada ta jest realizowana w całej szerokości. Pełne równouprawnienie kobiet jest jedną z podstawowych prawd marksizmu. Nie ma socjalizmu bez kobiet — powiedział kiedyś Lenin — ale niewątpliwie nie ma też pełnego równouprawnienia kobiet bez socjalizmu. Chodzi o to, by jak najwięcej kobiet zrozumiało tę prawdę.

Mianowanie doświadczonych i zdolnych robotnic na odpowiedzialne stanowiska w przemyśle nie jest jedynym wyrazem awansu społecznego kobiet u nas. Polska Ludowa daje

Pierwsze wykonanie kantaty „Grenada”

Na zamówienie Domu Wojska Polskiego prof. Jan Małdziński skomponował kantatę pt. „Grenada” do poematu M. Swietłowa w tłumaczeniu J. Tuwima.

Pierwsze wykonanie tego utworu, poświęconego gen. Walterowi Świerczewskiemu nastąpi dnia 28 marca br. w rocznicę Jego śmierci i będzie godnym uczczeniem przez Zespół Artystyczny pałacu Bohatera walk o wolność i postęp”.

masom kobiecym możność wyrwania się z zapadłej wioski na szeroki świat, daje możność uzyskania lepszych i kulturalniejszych warunków życia — to samo jest już awansem społecznym, nie jest także otwarciem drzwi do wszystkich dalszych awansów. Przed wojną dziewczyna, która w poszukiwaniu pracy i chleba wywędrowała ze wsi do miasta, miała przed sobą z rzadkimi wyjątkami tylko jedną karierę — pomocnicy domowej. Dziś na szczęście zanika już ten zawód nieszczęśliwych parafian, natomiast gdy w r. 1937 było zatrudnionych w przemyśle 160 tys. kobiet, obecnie zatrudnionych jest 336 tys., a 847 tys. kobiet zorganizowanych jest w związkach zawodowych.

Zapotrzebowanie w przemyśle na prace kobiece na tym się nie wyczerpuje, lecz wróci przeciwnie są obawy, by w najbliższej przyszłości nie zabrakło w miastach ręk robotniczych, szczególnie fachowych. Na naszej przeludnionej wsi natomiast istnieje ciągle jeszcze wielki rezerwu ludzki, męczyzn i kobiet, niewłaściciele jeszcze do pracy nad odbudową. Jeżeli istnieje zagadnienie masowego kształcenia tych ludzi, aby oprócz prac, nie wymagających większych kwalifikacji, mogli wykonywać także prace bardziej złożone — to w równym stopniu odnosi się do młodzieży męskiej, co kobiecej.

Masowe kształcenie młodzieży miejskiej i wiejskiej jest — jak widać — i wieszki wiemy — w stadium pełnego rozwoju.

Pedp's Polski na protokole Konwencji o handlu narkotykami

LAKE SUCCESS, 28.1 (PAP). Delegat Polski przy ONZ, dr Suchy, podpisał wtorek dodatkowy protokół do Międzynarodowej Konwencji w sprawie kontroli handlu narkotykami. Protokół ten rozszerza istniejącą konwencję na dalsze narkotyki syntetyczne.

Górnicy czechosłowaccy powracają z Francji do ojczyzny

PRAGA, 28.1 (PAP). Do Pragi przybyło wraz z rodzinami kilkudziesięciu górników czechosłowackich, którzy zatrudnieni byli dotychczas w kopalniach czeskich. Na dworcu reparatorów witali serdecznie przedstawiciele władz i związków zawodowych.

W najbliższym czasie opuścić ma Francję dalszy transport górników czeskich i słowackich, którzy wyrazili chęć powrotu do kraju.

Kluczem do zagadek w edzy i życia „PROBLEMY”



Towies z lat kryzysu 1932 — 1935 (5)

STRESZCZENIE

Ferdynand Gromus kupił nową fabrykę. Na prośbę cica syn jego Michał przejął studia i przyjechał do Lubna by mu pomagać. Zarzynuje się niechęć Michała do robotników. Stosunki między Ferdynandem i jego żoną Anną są napięte.

Urządzenie wnętrza rządo zaprzeczają pojęciu nowoczesnej celowości, w jakiej znajdował upodobanie poprzedni właściciel i twórca. Anna Gromusowa zużyła wiele metrów materiału i wiele pomysłowości, aby postawić tam powodzi światła, które poprzednio zalewało wszystkie pokoje, i zarządził je w oym północy, do jakiego przez całe życie przywykła i w jakim dopiero dobrze się czuła. Nie oszczędziła firanek nawet oranżerii, gdzie przeważnie siedziała, twierdząc, że nadmiar światła szkodzi jej kwiatom, a zwłaszcza, że nie przywykła żyć jak na rynku, na oczach byle wędrownicy, któremu przyjdzie ochota zagapić się w jej okna.

Ojciec i syn weszli milcząc do domu i rozbiłali się w osobnym przedpokoju. Nikt nie wyszedł ich powitać, dom był cichy, tylko z niskiego partaru, gdzie mieściła się kuchnia, słychać było aż tutaj regularne, nieco dudniące uderzenia: kucharka ubijała mięso. Złotnik, złoto, Michał uśmiechnął się szeroko do ojca, który stał przed nim zamilkł i zakłopotany.

— Matka będzie w oranżerii — rzekł w końcu. — Zawsze tam przesiaduje o tej porze.

— Nie przyszło mi wcześniej do głowy — odpowiedział. Michał — że mógłbym mieszkać w hotelu i przychodzić tylko do pracy. Właściwie po nic innego nie przyjechałem.

Ferdynand Gromus wystraszył się

— Nie, nie. Nic podobnego. Co by ludzie powiedzieli. Jesteś przecież moim synem.

— O mało, że o tym nie zapomniałem.

Starego Gromusa ścisnęło w gardle dławiące uczucie doznanej przywy. Michał także trochę się zmieształ. Spostrzegł, że na początek posunął się za daleko. Podniósł rękę, jak gdyby w obronie przed spodziewaną odpowiedzią i uprzedził ją.

— To miał być dowcip, tatku — rzekł i roześmiał się. — Podrap się, jeśli cię zaswadziło.

I Ferdynand Gromus, w którym nadchodząca starość rozluźniła hamulce wszystkich reakcji uczuciowych, uspokoił się.

— Nie lubię takich dowcipów — mruknął. — Nie lubię. Mogą wywołać nieporozumienie. Nigdy bym sobie nie pozwolił na coś podobnego wobec mego ojca, a był on tylko zwykłym robotnikiem.

— A był on tylko zwykłym robotnikiem — powtarzał sobie Michał w duchu, rozrabiany tym zwrotem, którym ojciec podkreślił godność swego stanowiska.

Otwierając drzwi do oranżerii, ojciec wysunął Michała przed siebie i zagadał wesolo do jego plecami:

— A więc prowadź go tutaj.

Było to śmiesznie dobroduszne i fałszywe. Jak gdyby ktoś postanowił przemawiać łagodnie w ciemnym lesie do bandy milczących i po zęby uzbrojonych opryszków. Choćby nawet porównanie to było nieco przesadne, jeśli chodzi o bandytów — było ciemno, i był las, zaś Anna Gromusowa siedziała pośród niego i milczała.

Tu był mrok. Wszystkie okna całej tej oszklonej przestrzeni były zawieszono firankami, oprócz jednego, które wychodziło na zachód. To jedyne niezastłonięte okno, właśnie to okno, wychodzące na zachód, miało swoją szczególną wymowę. Przy nim siedziała Anna Gromusowa. Zdawłoby się, jedynie dlatego, aby lepiej widać swoją pracę. Okno na zachód. — Na zachodzie leżała Anglia a w Anglii żył jej syn, Robert.

Tu był las. Las pokojowych roślin, które rozrzucone niegdyś po wszystkich pokojach poprzedniego mieszkania Gromusów, umieszczono razem w tym miejscu. Gęstwa filodendronów i lip pokojowych, araukaryj i fikusów, cineraryj i potwornie rozrośniętych fuksów. nonny

Rok poważnych zwycięstw

ROK poważnych zwycięstw w pracy... pod takim tytułem zostało zapisane w historii Państwa Radzieckiego - ubiegły rok 1948.

Wspaniałe zwycięstwo odnieśli w 1948 r. robotnicy metalowi. Osiągneli oni wzrost produkcji żelaza...

Przemysł naftowy wschodnich okręgów Związku Radzieckiego w porównaniu z rokiem poprzednim, zwiększył wydobycie ropy...

Znacznie wzrósł plan przewozu węgla, rudy, metali, nafty, zboża itp. Jednocześnie zmniejszyła się ilość postojów o 3,2 proc.

Rozbudowa przemysłu w Rumunii

Plan na r. 1949 stawia czynniki kierownicze przemysłu rumuńskiego przed odpowiedzialnymi niełatwymi do wypełnienia zadaniami.

Plan na r. 1949 stawia czynniki kierownicze przemysłu rumuńskiego przed odpowiedzialnymi niełatwymi do wypełnienia zadaniami.

Współpraca artystów i chałupników

Gminna spółdzielnia „Samopomoc Chłopskiej” w Zakopanem prowadzi od roku 1947 dział przemysłu artystycznego...

30 tysięcy odbiorników

Państwowe zakłady tele i radiotechniczne wyprodukowały w r. ub. 30 tys. odbiorników...

Węgiel w drugiej dekadzie

W drugiej dekadzie stycznia przemysł Węglowy wydobyl 2.099.547 ton węgla kamiennego...

Nowelizacja ustawy o nacjonalizacji przemysłu w Czechosłowacji

Czechosłowackie ministerstwo przemysłu opracowuje obecnie nowelę do ustawy o upaństwowieniu przedsiębiorstw przemysłowych...

Radziecko-rumuńska umowa gospodarcza

W wyniku rozmów między ministerstwem handlu zagranicznego ZSRR i przebywającą w Moskwie rumuńską delegacją handlową...

Kauczuk, skóra, metale

Ceny kauczuku w strefie sterlingowej zaczęły gwałtownie zwiększać się w styczniu...

Ruch w portach drzewnych

Polskie porty drzewne w Gdyni, Gdańsku i Szczecinie dochodzą powoli do końca kampanii eksportowej...

Zobowiązania górników

Na pierwszej w tym roku naradzie twórczej Jaworznicko - Mikołowskiego Zjednoczenia P.W. czołowi przedwocniacy pracy zakładów tego Zjednoczenia...

Przemysł samochodowy w ZSRR

Przemysł samochodowy w ZSRR wyprodukował w roku 1949 o 35 proc. samochodów więcej niż w roku ubiegłym...

Rozbudowa Zapożestu

W r. 1948 odbudowano i uruchomiono w radzieckich zakładach „Zapożest” sześć pieców martenowskich.

Zboże radzieckie dla Norwegii

Związek Radziecki dostarczy Norwegii w 1949 r. na mocy niedawno zawartej umowy 100 tys. ton pszenicy...

Więcej traktorów na Węgrzech

Na inwestycje w rolnictwie węgierskim przewidziano w r. 1949 kredyty w wysokości miliarda forintów...

Rośnie tabor rybacki

W końcu 1948 roku polskie rybołówstwo liczyło 31 trawlerów, 344 kutry, 444 łodzi motorowych...

Kanał Odra - Dunaj

Ostatnio przeprowadzono szereg prac badawczych i przygotowawczych nad budową kanału Odra - Dunaj.

Przemysł elektrotechniczny w 1948 r. wykonał plan w 110 proc.

UBIEGŁY rok był dla przemysłu elektrotechnicznego bardzo ważnym etapem pracy...

INWESTYCJE

Jednym z bardzo poważnych osiągnięć przemysłu elektrotechnicznego w r. 1948 było uruchomienie Warszawskiej Fabryki Żarówek L-3...

ZDOBYCZE SOCJALNE

Akcja społeczna w przemyśle elektrotechnicznym w r. 1948 zmierzano głównie w kierunku podniesienia higieny pracy i ochrony zdrowia.

Upaństwowienie żeglugi w Bułgarii

Rząd Bułgarii przejął kontrolę nad całą żeglugą rzecznej i morską.

WZRASTA JAKOŚĆ WYROBÓW

Sprawa jakości wyrobów w elektrotechnice wiąże się ściśle z kierunkiem w jakim poszło współzawodnictwo pracy w tym przemyśle...

NA FELNYCH OBROTACH

Plan na rok 1948 wykonany został w 110 proc. Krzywa wzrostu produkcji wznosi się w drugim kwartale 48 roku stromo w górę...

Wzrost jakości wyrobów

Sprawa jakości wyrobów w elektrotechnice wiąże się ściśle z kierunkiem w jakim poszło współzawodnictwo pracy...

Wzrost jakości wyrobów

Sprawa jakości wyrobów w elektrotechnice wiąże się ściśle z kierunkiem w jakim poszło współzawodnictwo pracy...

Wzrost jakości wyrobów

Sprawa jakości wyrobów w elektrotechnice wiąże się ściśle z kierunkiem w jakim poszło współzawodnictwo pracy...

Wzrost jakości wyrobów

Sprawa jakości wyrobów w elektrotechnice wiąże się ściśle z kierunkiem w jakim poszło współzawodnictwo pracy...

Advertisement for 'NOWA WIEŚ' magazine featuring a woman and child.

Advertisement for 'Błyszczące rozziadaniem oczy dziecka' (shining eyes for your child).

Advertisement for 'SWIERSZCZYK' (Swierszchik) brand products.

Advertisement for 'Błyszczące rozziadaniem' (shining eyes) products.

Advertisement for 'SWIERSZCZYK' (Swierszchik) brand products.

Advertisement for 'Błyszczące rozziadaniem' (shining eyes) products.

Realny wzrost poborów nauczycielskich

Rozmowa z sekretarzem generalnym ZNP Eustachym Kuroczko

W związku z realną podwyżką płać nauczycielskich Sekretarz Generalny ZNP, w rozmowie z naszym przedstawicielem poruszył szereg ciekawych zagadnień dotyczących sytuacji nauczycielstwa.



Eustachy Kuroczko, sekretarz gen. Związku Nauczycielstwa Polskiego.

— Czy mógłby nas pan poinformować, jak wyglądają nowe płać nauczycielskie w porównaniu z dawnymi. Sprzed i styczeń br? — pytamy, zajmując miejsce przed zawalonym papierami biurkiem.

A. S. Serafinowicz

Pisarz walczący

Z szeregu najsławniejszych pisarzy radzieckich był Aleksander syn Serafinowa Serafinowicz syn ludu i pisarz ludowy. Pochodził z nad Donu, z uboższej rodziny chłopskiej. Jego młodość była to, jak sam mówi, lata „beztroskiej, ciętawej nędzy”. Dojrzałość zaczęła się na ławie szkolnej zapala się do idei wielkiej rewolucyjnej, takich, jak: Biedziński, Herca, Czernyszewski, Dobrolubow... Został wydany z uniwersytetu i zesłany na daleką północ na napisanie proklamacji w związku z aresztowaniem rewolucjonisty A. I. Ufanowa — brata Lenina.

Na zesłaniu w m. Mezon Serafinowicz zaczyna pisać. Jego pierwsze opowiadanie „Na krze” zdobywa mu pewien rozgłos, w pierwszych latach pięćdziesiętka jest już w świecie literackim Rosji ówczesnej postacią wybitną. Wszystkie swe siły i wszystkie swe zdolności oddaje walce o wyzwolenie swej ojczyzny z uścisku carskiego i wstecznicwa. Utwory jego, jak: „Dziwna przyznanie”, „Młodość na stepie”, zdobywały mu coraz większą popularność. Jego piero ceniło wysoko Lew Tolstoj, Głęb Uspieński Korolenko, Gorkij.

Talent jego w dniach Wielkiej Rewolucji październikowej jest w pełni rozkwitu. Lenin w jednym ze swych listów, pisanych do Serafinowicza w owym czasie, tak mówi:

„Dziela wasze budzą we mnie szczerą sympatię i chciałbym bardzo powiedzieć wam, jak potrzebna jest robotnikom i nam wszystkim wasza praca...”

W początku lat 20-tych Serafinowicz tworzy swą znakomitą powieść pt. „Za łazny potok”. Dzieło to odegrało wprost wyjątkową rolę, jeśli chodzi o wskazywanie kierunków literatury radzieckiej. W czasie wojny ostatniej Serafinowicz pisał nie tylko cały szereg świetnych swych opowiadań, ale, jak w latach wojny domowej, wyjeżdża na front, jako korespondent wojenny. Jest wiecznie młody, mimo że... ma 40 lat!

Ten wielki pisarz rewolucji był w życiu pełen prostoty i skromności. Był człowiekiem czarującym w rozmowie, w sposobie bycia. Głęboko ideowy, ze wszystkich sił służył idei komunizmu i cieszył się popularnością z każdego triumfu literatury radzieckiej.

Serafinowicz był najstarszym wielkim w gronie pisarzy radzieckich. Był laureatem nagrody Stalina, posiadał order Lenina i wiele innych odznaczeń radzieckich. Pomnik Serafinowicza stanie w mieście rodzinnym pisarza, w mieście, które nosi obecnie jego imię.

MACIEJ GRUSZCZYŃSKI

— To, czego dokonano w tym zakresie — odpowiada żywo ob. Kuroczko — jest ogromnym krokiem naprzód. W akcji podziału dochodu społecznie go potrzeby nauczycielstwa znalazły pełne zrozumienie władz. Szczególną poprawę przyniosła regulacja płać nauczycielom wiejskim, którzy stanowią 65 procent ogółu, a z kart żywnościowych, ze względu na odległość do miast, z reguły nie korzystali.

Nie licząc dodatków służbowych i funkcyjnych, no i oczywiście dodatku rodzinnego, realna podwyżka (uwzględniając ekasowane karty żywnościowe) wyniosła 50-60 proc. a w stosunku do nauczycieli, którzy z tych kart faktycznie nie korzystali — nawet całe 100 proc. Zasadnicze pobrały nauczyciela w szkole podstawowej na wsi wyniosła dziś od 11.300 do 21.500 zł. Poprzednio zaś wynosiły mniej więcej połowę tego plus karty żywnościowe.

— Czy jednak z drugiej strony zniszczenie zapognię ze strony Kół Rodzicielskich nie uderzyło mocno w budżet nauczycieli?

— Chyba tylko w szkołach skupiających dzieci wyjątkowo bogatych rodziców. Na ogół były to zapomogi naprawdę groszowe, które nie wpływały wydatnie na polepszenie bytu nauczycieli, a obrzwały ich poczucie godności osobistej. Totcz nauczycielstwo zamorantnie zwraca się czorpania jakichkolwiek osobistych korzyści z podobnych źródeł. O ile nawet doradne i z zasady dobrowolne zapomogi ze strony Kół Rodzicielskich będą dopuszczalne, to już tylko i wyłącznie na potrzeby rzeczonego szkoly. Zresztą sprawę tę ureguluje specjalne zarządzenie Min. Oświaty.

— Jak wygląda akcja socjalna na terenie ZNP?

— Mamy na ten cel w bieżącym roku prelimitowane 540 milionów. W tym 200 milionów przeznaczono na opiekę nad matką i dzieckiem. A więc akcja półkolonii, kolonii wypoczynkowych i leczniczych, przedszkola i żłobków, 33 tysięcy dzieci nauuczycielskich wyjedździe w roku bież. na kolonie. Rodziny nasze korzystają będą, na równi z rodzinami robotniczymi z wszelkich urządzeń opieki nad dzieckiem jakie w danej miejscowości istnieją, oczywiście na koszt Związku.

Na wczasach dla nauczycieli zarezerwowano 25 tysięcy miejsc. Inowacją będzie wprowadzenie tzw. wczasów dnia świątecznego, podczas ferii świątecznych lub przy zbiegku kilku świąt, gdy będą organizowane wycieczki krajoznawcze — dla nauczycieli z nadmorza — w góry lub do wielkich ośrodków fabrycznych i odwrotnie, by przyjemność zwiedzania czegoś z upełnym nowemu łączyla się dla nich z istotnym pożytkiem.

Na budownictwo mieszkań nauczycielskich w Warszawie i na prowincji przeznaczylismy w tym roku około 160 milionów zł. Kwestia mieszkań nauczycielskich ulegnie zresztą wybitnej poprawie na skutek ostatniego zarządzenia Min. Oświaty, zalecającego by przy budowie nowych szkół rezerwowano miejsca na mieszkania dla nauczycieli.

— Na członków zrzeczsa obecnie ZNP i ilita jest ogółem zatrudnionych nauczycieli?

— Związek nasz zrzeczsa 163 tysiące członków. Niezrzeszonych jest jeszcze około 7 procent nauczycielstwa, czyli ogólna ilość nauczycieli przekracza 110 tysięcy. Przed wojną było nas ogółem 73 tysiące.

Wieczory autorskie

M. Chwała Rusinka

w ośrodkach robotniczych

W cyklu prowadzonych prac S. O. W. Cytelnik wieczorów p. n. „Autorskie wśród swoich czytelników”, powieściopisarz Michał Rusinek, po obeźdnieziem Odzyskanych i ośrodków robotniczych w okolicy Łodzi, odbywa obecnie turne po śródomskich pracy w okolicy Poznania.

— Jak wielkie straty poniósł stan nauczycielski podczas wojny i okupacji?

— Byliśmy zespołem ludzi najcięższej niszczonej przez okupanta. Ogółem straty wyniosły około 40 procent. Spośród aktywnej lewicy nauczycielskiej wymordowano co najmniej 80 proc. Spis imienny nauczycieli poległych i zamordowanych na terenie jednego tylko województwa lubelskiego zajmuje trzydzieści parę stron.

— Te wtrwy zapomniały młodymi siłami, które intensywnie dokształcały. Jest to, element wyjątkowo wartościowy fachowo i ideologicznie.

— Jak odbywa się dektełtowanie tych ludzi?

— Na kursach wakacyjnych i w drodze samosształcenia. W tym ostatnim pomagają im tzw ośrodki kształcenia, jedne na powiat — czasem jeden na dwa powiaty. Pod fachowym kierunkiem tych ośrodków przechodzą cały kurs licum pedagogicznego.

Obecnie jesteśmy pod znakiem kształcenia ideologicznego nauczycielstwa. W tym celu w okresie wakacyjnym uruchomionych zostanie 20 kursów czterotygodniowych, które objętością są na dwa tygodnie ludzi. Udział nauczycieli we wszelkich organizacjach, szczególnie w Towarzystwie Przyjaciół Folklo - Radzieckiej jest nadzw. liczy.

Mimo wypełnienia istniejących luk przez nowy narzbeł nauczycieli szkolnictwa nasze wciąż jeszcze odczuwamy głód kadr. Zapotrzebowanie na nauczycieli wzrosło jeszcze bardziej w okresie planu 6-letniego, który przewiduje likwidację jednoklasówek i wyplenienie terenów bezskolnych szkoleni wieloklasowymi. Dla młodzieży pragmatycznej poświęcić się naszej zawodowi pole pracy długo jeszcze będzie ogromne.

B. G.

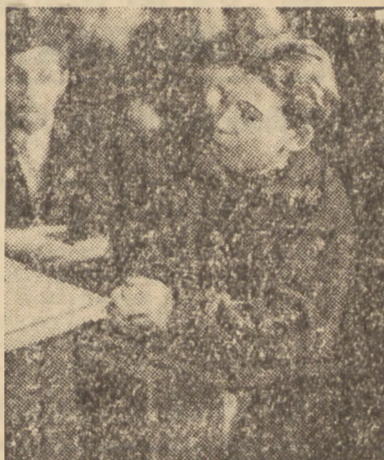
Chłopcy przedują w nauce

Z wizytą w szkole na Żoliborzu

63 Publiczna Szkoła Podstawowa znajduje się na Żoliborzu przy ul. Felińskiego 15. Jest zdaje się dość typowa — przynajmniej dla przedmieść. B. wiem dzieje się Żoliborz nie jest już bynajmniej „dzielnia rentierów” — jak ongiś. Wśród rodziców tutejszych dzieci ogromną większość stanowią robotnicy.

Kierowniczka szkoły p. Helena R. na wstępie wtajemnicza mnie w arkana nowych plac nauczycielskich. „Tak, jest duża poprawa! Najniższa grupa u nas zarabia teraz 10.855 zł, najwyższa 22.031, a z dodatkiem kierowniczym — 24.535”.

— Ja miałem jeższe w grudniu 11 tys., dziś mam 22 — mówi starszy pan jak wynika ze słów kierowniczki wysoko kwalifikowany pedagog. — Straciłście jednak zasilek Kola Rodzicielskiego? — mówię. — Ależ przecie to były grosze — opcuje kierowniczka — wypadło po półtora tysiąca na jednego nauczyciela. Bo nas tu jest aż 17 osób.



„Będę inżynierem!”

— A ile dzieci? — 550 w czteremastu oddziałach. — Może mi pani przy okazji poda liczebność poszczególlych roczników na terenie szkoły. — Bardzo chętnie. Czterdzieści pier-

„Biblioteka w Prenumeracie“

Wśród książek „Biblioteki w prenumeracie” ukaze się „Antologia noweli polskiej”.

Maria Dąbrowska jest jedną z autorek zamieszczonych tu utworów czołowych pisarzy polskich.

Maria Dąbrowska (z Szumskich) ur. w 1892 r., członek Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, przeszła do pracy literackiej z działalności społecznej. Od lat interesowała się spółdzielczością i pierwszą jej pracą drukowaną w 1913 r. była broszura „Finlandia”, wzorowy kraj kooperacji. Pisarka posiada poważne wykształcenie naukowe, zagraniczne studia przyrodnicze, socjologiczne, ekonomiczne, literackie i językoznawcze. Pierwszy utwór literacki Dąbrowskiej to opowiadania wydane w dwóch zbiorach: „Gałąź czereśni” i „Uśmiech dzieciństwa”. Wielkie powodzenie zdobyła autorka w 1925 r., cyklem opowieści „Ludzie stamąd”. Odlat poświęca się całkowicie pracy pisarskiej. Za wielką powieść „Noc i dzień” otrzymała w 1933 r. państwową nagrodę literacką. Po „Nocach i dniach” ogłosiła kil-



Maria Dąbrowska

ka tomów publicystyki literackiej, dramata „Geniusz sieroty”, tom opowiadań „Znaki życia”. Po wojnie ukazał się jej dramat historyczny „Sanisław i Bogumił”.

(Kupon na prenumeratę — niżej)

W drodze do szkoły



Każdego dnia rano na rękach maści i na drogach wiejskich widać grupki dzieci śpiących do szkoły.

Nauczyciele w służbie pokoju

SILY pokoju w świecie nieustannie rosną. Jeżeli często pisze o tym prasa demokratyczna — to potwierdza wyłącznie dziejącą się rzeczywistość. Można po prostu notować wydarzenie za wydarzeniem, które oddziaływują na wzrost sił pokoju. Przed paru dniami odbyło się w Brukseli posiedzenie Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych Nauczycieli, na którym zapadła jednogłośnie uchwała, wzywająca wychowawców i nauczycieli w wszystkich krajach do zorganizowania w dniu 1 lutego br. w szkołach i gimnazjach akademii na rzecz pokoju, współpracy międzynarodowej i obronę swobód demokratycznych.

Nie można niedoceniać tego nowego przyplwy sił pokoju. Pokój to zagadnienie wychowania. Uchwały jałtańskie i poczdamskie za jedną z najważniejszych rzeczy dla utrzymania pokoju w świecie uważają denazifikację i demokratyzację narodu niemieckiego. Nie intesuje nas w tej chwili, czy i w jakim stopniu to się udaje — ale chodzi o stwierdzenie, że w tych wielkopomych uchwałach uznano, iż dla pokoju świata, dla jego bezpieczeństwa i rozwoju najważniejszą rzeczą jest wychowanie narodu agresorów w duchu pokojowym. Oczywiście, jest o wiele trudniejszą rzeczą wychować na nowo ludzi dorosłych, niż dzieci i młodzież.

Światowa Federacja Zw. Zaw. Nauczycieli w uchwale swojej podkreśla rolę, jaką w wychowaniu narodu w ogóle, a szczególnie w walce o pokój odgrywa nauczyciel. W Polsce Ludowej nie tylko rola nauczyciela uznawana jest w pełni, ale możemy się poszczycić jeszcze czymś innym. Nauczyciel, członek ZNP, coraz lepiej rozumie ciężką na nim odpowiedzialność i w prawdziwie obywatelski sposób stara się z niej wywiązać. Na zjazdach nauczycielstwa polskiego, częstoimowych czy powszechnych, na wszystkich w ogóle jego obradach na pierwsze miejsce wysuwają się zawsze sprawy ogólnonarodowe, a dopiero później omawia się sprawy bezpośrednio dotyczące nauczyciela i jego bytu. Społeczństwo docenia te ostatnie sprawy i dlatego każda akcja o poprawę bytu nauczycieli spotyka się zawsze z jego poparciem.

Akcja na rzecz pokoju, zainicjowana przez Św. Fed. Zw. Zaw. Nauczycielstwa polskiego wdziczny odzew choćby dlatego, że prowadzona jest przez państwo polskie od chwili zakończenia wojny i że jest czołową częścią polskiej polityki zagranicznej. I właśnie w Polsce dobrze się rozumie, że akcja na rzecz pokoju jest nieodłącznie związana z współpracą międzynarodową i obroną swobód demokratycznych.

St. M.

Zjazd pedagogów RTPD

Wczoraj rozpoczęła obrady w Warszawie ogólnokrajowa konferencja pedagogów z Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, pod hasłem: „Wychowamy młode pokolenie na budowniczych Polski Socjalistycznej”.

Obszerny referat na temat: „Problemy wychowania socjalistycznego na terenie polityki oświatowej Polski Ludowej” wygłosił Kazimierz Mariński.

Przybyli na ogólnopolską konferencję pedagogów z Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci przedzysłaniem do obrad zjeździłi szkołę RTPD im. B. Limanowskiego na Żoliborzu w Warszawie.

Uczestnicy zjazdu wzięli udział w dwóch lekcjach języka polskiego w klasie 11-ej i 5-ej. Tematem lekcji były: referat i dyskusja na tle powieści J. Andrzejewskiego „Popiół i diament” oraz „Mickiewicz obrońca wolności”. Tematem lekcji biologii w klasie 10-ej było „Stanowisko biologiczne i pochodzenie człowieka”, na lekcji historii w klasie 9-ej — „Kemuna paryska”.

Uczniowie wykazali duży zasób wiadomości, a przede wszystkim umiejętność jasnego i zwięzłego wypowiadania myśli oraz wysoki poziom umysłowy. Na lekcji polskiego interesującą dyskusję wywołała poruszona przez jedną z uczennic kwestia, czy ważną jest dla czytelnika znajomość biografii pisarza, którego książkę czyta.

Jak wynikało z wypowiedzi młodzieży — czyta ona pisma literackie. Przy omawianiu książki Andrzejewskiego młodzież wypowiadała się z literaturą optymistyczną, budującą i zachęcającą do czynu.

BOHDAN GEBARSKI

„Biblioteka w Prenumeracie“ — Rzeczpospolita i Dz. Gosp.

DEKLARACJA

Niniejszym zamawiam... książek, które zobaczylm kryżykiem na zamieszczonym poniżej wykazie i zobowiązuję się do opłacenia należności w sumie... zł. (licząc po 200 zł. za jedn. książkę).

Prawa i obowiązki prenumeratorów są mi znane.

Na wisko i imię

Zawód

Adres

- | | |
|---|---|
| 1. Andrzejewski J. — „Popiół i diament” | 6. Czechow A. — „Opowiadania” |
| 2. Niekrasow W. — „W okopach Stalingradu” | 7. Wolfert J. — „Banda Tuekera” |
| 3. Maupassant G. — „Opowiadania” | 8. Popowski A. — „W imię człowieka” |
| 4. Obracht I. — „Dziwna przyznanie” | 9. Erzechwa J. — „Ciepło zimno, gorąco” |
| 5. Strong A. L. — „Chiny jutra” | 10. Raj Amand M. — „Kulis” |
| | 11. Antologia noweli polskiej |
| | 12. Lindsay J. — „Ludzie 48 roku” |

Objętość książek będzie się wahała od 250 do 550 stron.

Zaczynię kryżykiem co najmniej 6 książek Deklarację wypełnić i przesłać pod adresem: Warszawa, ul. Daszyńskiego 16, „Czytelnik” BIBLIOTEKA w PRENUMERACIE, a prenumeratę za wybrane książki wpłacać NA KONTO PKO Nr 1-83-49

Prawa i obowiązki prenumeratorów

1. Prenumerator „Biblioteki w Prenumeracie” może sobie wybrać z podanego przy deklaracji spisu książki, które chce otrzymać na własność w ilości dowolnej, nie mniej jednak niż 6 książek.

2. Prenumerator opłaca należność za zamówione książki, licząc po 200 zł. za książkę, w terminie i w ratach dowolnych nie mniejszych jednak niż 100 zł — co dwa tygodnie i nie później niż do dnia 10 każdego miesiąca, w którym okazuje się zamówiona książka.

3. Prenumerator otrzymuje książkę przez pocztę między 20 i 30 każdego miesiąca. Koszty przesyłki i opakowania pokrywa Wydawnictwo.

PREMIUM DLA NASZYCH CZYTELNIKÓW

4. Prenumerator, który opłacił prenumeratę „Rzeczpospolitej” i „Dziennika Gospodarczego” za pół roku (w ratach miesięcznych, kwartalnych lub jednorazowo) i uregulował należność za 6 książek, otrzymuje w końcu roku premię w postaci siódmej książki.

Prenumerator, który przez cały rok opłacał prenumeratę „Rzeczpospolitej” i „Dziennika Gospodarczego” i opłacał 12 książek, otrzymuje w końcu roku jako premię 2 książki.

Po rozprawie w sali Wedla

Surowy wyrok za uszkodzenie współzawodnictwu pracy

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie toczył się proces pracowników Zarządu Okręgowego Państwowych Nieruchomości Ziemijskich oskarżonych o niedbałe i szkodziwe potraktowanie rozdziału premii dla przodowników pracy i uczestników ruchu współzawodnictwa w rolnictwie.

Proces toczył się w warszawskim zakładzie pracy, w sali fabryki „Wedla” w obecności ponad 350 delegatów pracowników rolnych z woj. warszawskiego i białoostockiego oraz robotników z wielu fabryk województwa. Obecni na sali przedstawiciele pracy w rolnictwie z wielką uwagą przysłuchiwali się przewodowi sądowemu.

Akt oskarżenia

Akt oskarżenia zarzuca Tadeuszowi Tełdźce — naczelnikowi Wydziału Zaopatrzenia i Zbytu Zarządu Okręgowego PNZ w Warszawie i Zygmuntovi Chomińskiemu, referentowi w tym samym wydziale, że przeprowadzając rozdział premii dla przodowników pracy nie skontrolowali

Prowokator i kat niemiecki przed sądem w Warszawie

Dnia 27 bm. rozpoczął się proces przeciwko zbrodniarzowi wojennemu Grzymekowi, który w przeddzień wybuchu wojny wraz z 80-ma SS-ami, przebrany w polskie mundurki i uzbrojony w polską broń, dokonał prowokacyjnego napadu na radiostację gliwicką i niemiecką strażnicę graniczną. Napady miały na celu wykazanie opinii publicznej agresywnych zamiarów Polaków wobec Niemców. Następnie Grzymek został odkomenderowany do batalionu SS we Wrocławiu i wcielony do kompanii sztabowej wyższego SS Polizeiführera w Krakowie. Jego działalność od 1940 do 1945 r. związana jest z likwidacją obozów koncentracyjnych i obozów pracy, jak również gett: we Lwowie, Rawie Ruskiej, Jaktorowie, Zloczowie, Płaszowie, Szepnie i innych miejscowościach.

Na rozprawie Grzymek nie przyznał się do zarzucanych mu przestępstw i zaprzeczył, iż brał udział w likwidacji obozów koncentracyjnych i akcjach niszczytelnych przeciwko Żydom. Przyznał się jedynie, że na na sumieniu śmierć 2-ech osób pochodzenia żydowskiego w obozie w Szepnie, które osobiście zastrzelił dla tego, że były chore na tyfus i nie nadawały się do pracy.

Sąd przystąpił do przesłuchania świadków.

Świadek Teodor Białecki poznał oskarżonego w obozie pracy przymusowej w Zloczowie i stwierdza, że Grzymek brał osobiście udział w mordowaniu ludności żydowskiej.

Świadek Rudolf Gliński potwierdza zarzuty stawiane oskarżonemu oraz przytacza szereg faktów egzekucji i bicia, w których Grzymek brał osobiście udział.

Świadek Marcin Hefner, znający oskarżonego z obozu w Jaktorowie koło Zloczowa, stwierdza, że widział jak oskarżony własnoręcznie zabijał znanych mu z nazwisk więźniów. Świadek Leon Bleusztajn potwierdził zeznania swoich poprzedników, opowiadając o nieludzkim biciu więźniów przez Grzymka w obozie w Jaktorowie.

Po zeznaniach tych świadków, Sąd ogłosił przerwę do dnia następnego.

Zawszą do wszystkim

▲ W Wielkopolsce wszystkie gminne rady narodowe ufundowały po jednym stypendium dla uczniów liceów rolniczych. Każdy stypendysta z danej gminy otrzymuje w ciągu roku 3.000 zł miesięcznie. Błogosławieństwo w ciągu dwóch następnych lat będzie zwiększona do 3 w każdej gminie.

▲ Za szkolenie gospodarze skierowany został do obozu pracy kierownik okręgowy mierniczy spółdzielczy „Sąpółnoc” Chłopska w Kocynie, Konrad Rydzński, który zamiast przeprowadzać detaliczną sprzedaż masła, sprzedał 200 kg masła spekulantowi i sumę pobraną za masło zakwestionował jako dochód ze sprzedaży detalicznej.

▲ 2.700 kobiet w woj. gdańskim ukończyły powiatowe, gminne i gromadkie kursy przetwórstwa owocowo-warzywnego dla przodownic wiejskich, wytypowanych przez koło gospodyń wiejskich. Absolventki kursów powiatowych będą prowadziły kursy w gminach i gromadach.

▲ Soltyś wsi Górka Zamojska w woj. łódzkim aresztowany został za przywłaszczenie ofiar, ubieranych na Gwieździe dla dzieci chłopskich. Nadto nieuczciwie soltyś pobierał od robotników wyższe opłaty, przywłaszczając sobie powstałe w ten sposób nadwyżki.

Zeznania świadków

W świetle zeznań świadków wystąpił pełny biurokracizm i beznamiętność stosunek oskarżonych do rozdziału premii. Świadek Józef Kieroć stwierdza, że pod czas swojej bytności w Zarządzie Okręgowym PNZ we wrześniu ub. roku podczas rozmowy z Chomińskim zwrócił mu uwagę na konieczność sporządzenia protokołu o nieprzydatności nadesłanych do premii świadków, za wtrącanie się do nie swoich spraw.

Po przewoździe sądowym prok. Różycki zażądał surowego wyroku dla oskarżonych szkodziłków gospodarczych na dowód opieki nad ruchem współzawodnictwa.

W ostatnim słowie Teliga z uporem twierdzi, że uważa się za niewinnego. Osk. Chomiński przyznając się — prosił o wzięcie pod uwagę nieświadomości w jego postępowaniu.

Wyrok

Sąd uznając winę oskarżonych skazał osk. Teliga na 6 lat więzienia i osk. Chomińskiego na 4 lata więzienia zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

W uzasadnieniu wyroku Sąd orzekł wysoce szkodliwe zaniechanie przez oskarżonych swoich obowiązków, jako urzędników, okazanie kompletnego braku kontroli nadesłanych do rozdziału na premie przedmiotów, jak również nie wzwanie, zgodnie z przepisami, do rozdziału premii delegatów Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych, a tym samym działania na szkodę interesów społecznych, co zahamowało rozwój współzawodnictwa pracy w rolnictwie.

Nakazy spółdzielczości dla zaspokojenia potrzeb światła pracy

W Warszawie obradowało rozszerzone plenium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych z udziałem aktywistów związkowych z całej okraju.

Po referatach o zadaniach ruchu związkowego na tle uchwał Kongresu Zjednoczeniowego, o zadaniach spółdzielczości oraz o współzawodnictwie pracy uchwalono rezolucję, która m. in. stwierdza: „Reorganizacja ruchu spółdzielczego przeprowadzona na Kongresie Spółdzielczym 25.XI.1947 r. była pierwszym krokiem, który umożliwił ruchowi spółdzielczemu właściwe ustawienie się w gospodarce państwowej. Aby ta pozycja była trwała, trzeba do gruntu wypełnić fałszywy pogląd na rolę spółdzielczości, nieprzewidywany jeszcze u niektórych działaczy spółdzielczych. Pierwszym i podstawowym zadaniem jest zmiana mentalności wszystkich pracowników spółdzielczych”.

Uczestnicy obrad zobowiązują się do przeanalizowania metod pracy w celu nasprawniejszego zaspokajania potrzeb światła pracy oraz bezwzględnej walki z biurokracizmem poprzez szeroką kontrolę działalności wszystkich ogniw spółdzielczości przy pomocy przede wszystkim robotników spółdzielców.

Cięty dźwięc i satyra to »SZPILKI«

Z inicjatywy Klubu Literackiego w Częstochowie odbyło się zebranie Komitetu Uczczenia 150 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza z udziałem przedstawicieli partii politycznych, instytucji państwowych, związków zawodowych, młodzieży i instytucji społecznych. Postanowiono, że uroczystości zostaną rozłożone na cały rok 1949. W ich ramach przewidziane są wieczory poetyckie Klubu Literackiego, z których jeden poświęcony będzie twórczości i życiu Adama Mickiewicza, a drugi jego przyjaźni z dekabrystami i Puszkim oraz szeregu innych imprez i odczytów. M. in. przewidziane jest zorganizowanie wystawy książki mickiewiczowskiej.

Prezydent Bierut protektorem „Pucharu Tatr“

Prezydent R.P. Bolesław Bierut objął protektorat nad międzynarodowymi zawodami narciarskimi o „Puchar Tatr“.

Zwycięstwo hokeistów kanadyjskich w Paryżu

W Paryżu odbyło się rewanżowe spotkanie hokejowe pomiędzy kanadyjską drużyną „Sudbury Wolves“ a miejscowym „Racing Club“. Mecz wygrali kanadyjczy w stosunku 4:2 (3:2, 0:0, 1:0).

ZAMÓWIENIA NA dzienniki i czasopisma RADZIECKIE W PRENUMERACIE przyjmują placówki »Czytelnika« w całym kraju. W WARSZAWIE: ul. Daszyńskiego 14, Nowy Świat 47, Marszałkowska 62 Puławska 49, Praga - Śródkowa 7

Nowości wydawnicze: 1. Praca zbiorowa 18 autorów: PORADNIK KSIĘGOWEGO - 1949 KALENDARZ z. 719. 2. A. Białkielicz: INWENTARYZACJA I ROCZNE ZAMKNIĘCIE rachunkowe w przemyśle i handlu z. 440.

PANSTWOWY ZARŁAD HIGIENY CENTRALA W WARSZAWIE ul. Chocimska 24 ogłasza PRZETARG na wykonanie robót remontowo-malarskich w budynku Państwowej Szkoły Higieny przy ulicy Chocimskiej 24.

Sport i wychowanie fizyczne

Gimnastycy Polski gotowi do meczu z Czechosłowacją

W niedzielę 30 bm. odbędzie się w Warszawie międzypaństwowe zawody gimnastyczne Polska — Czechosłowacja. Drużyna z czechosłowacki jest obecnie bardzo po ważnym przeciwnikiem dla naszych gimnastyków. W skład jej bowiem wchodzi aż pięciu olimpijczyków, którzy są obecnie najlepsimi w swoim kraju. Warto tu przypomnieć, że na ostatniej Olimpiadzie w Londynie Czechosłowacja zajęła drużyna nowo 6-te miejsce w ostatecznej klasyfikacji.

Czesi przyjeżdżają do Warszawy w piątek rano o godz. 7.30 i zamieszkają w AWF na Bielanach, gdzie w niedzielę o godz. 10-tej rozpocznie się pierwsza część zawodów

Narciarze czeszy zgłoszeni do „Pucharu Tatr“

Czechosłowacki Związek Narciarski nadesłał już do PZN oficjalne zgłoszenie do międzynarodowych zawodów narciarskich o „Puchar Tatr“.

„Kłpa czeńska liczyć będzie 55 osób, w tym 8 osób kierownictwa oraz 16-cie zawodniczek i 31 zawodników. Najwięcej, bo po 10 zgłoszeń, nadesłali Czesi do biegu zjazdowego i slalomu kobiet oraz do biegu otwartego na 18 km w konkurencji mężczyzn.

Hokeiści Legii pokonali ŁKS 10:4

Warszawa może oglądać mecze hokejowe, bo lodowisko w Warszawie „Legii“ jest w bardzo dobrym stanie, ale chce w dzieć dobry hokej. Dlatego niestety nie było na meczu towarzyskim Legii—ŁKS, który odbył się w czwartek wieczorem. Od ligowych drużyn mamy prawo wymagać by gra ich oprócz chwilowych emocji, da wala obraz poziomu polskiego hokeja. Jeśli tak było — to poziom ten jest ciągle niski.

Gospodarze wygrali wysoko i zasłużeńie 10 : 4 (2:2, 3:0 i 5:2) bo goście nie wytrzymywali meczu kondycyjnie. ŁKS poza młodocianością i ambicją, nie pokazał wiele. Gracze poszczególni jeszcze słabo jeżdżą i są niedozwoleni technicznie oraz taktycznie. Legia ciągle jeszcze nie jest w formie. Pierwszy atak z Dolewskim i Świerczem gra zespołową ustępował drugiemu. Obaj bramkarze Przedzieckie (Legia) i Styczński (ŁKS) słabi.

Branki dla Legii zdobyli — Dolewski 3, Naciągacz i Świercz po 2, oraz Bromowicz, Ginter i Bielawski po 1. Dla ŁKS punkty uzyskali Kelm, Chodakowski, Koczowski i Łapczyński. Śędziował Wujek. Widzów ponad 1000.

W kilku wierszach

Awans skończni na Krokwi. Między narodowa Federacja Narciarska (F.I.S.) zatwierdziła pismem z dnia 22 stycznia br. skoczninę na Krokwi w Zakopanem, jako skoczninę do skoków w konkurencji międzynarodowej. Równocześnie F.I.S. wyznaczyła Szwajcera Straumanna, jako specjalnego swego przedstawiciela do oficjalnego skontrolowania skocznin.

Korzystna oferta dla lekkoatletów polskich

Na adres PZLA nadeszło zaproszenie od Jugosłowiańskiego Związku Lekkoatletycznego, dla kilku zawodników polskich na udział w dwóch imprezach:

w dniu 11 kwietnia br. w Belgradzie odbędzie się „Cross international“ (między narodowy bieg na przelaj), na który organizatorzy zapraszają czołowych naszych biegaczy, a 5 czerwca br. także w Belgradzie, międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, na które imienne zaproszenie otrzymali: Lipski (400 m), Kielas (5.000 m), Lomowski (dysk i kula), Nowakowa (w dal) i Dobrzańska (dysk).

Jugosłowiański Zw. LA pokryje koszty przejazdu ekipy polskiej wraz z kierowniczym w Warszawie do Belgradu i z powrotem wagonem II klasy oraz zapewnia całonocne utrzymanie. Propozycje na podobnie doskonałych warunkach są tak rzadkim zjawiskiem, jeżeli chodzi o lekkoatletów polskich, że powinno być one za akceptowane zarówno przez PZLA jak i przez GUKF.

Adam Przybyliński CZŁONEK ZARŁADU I DYREKTOR WYDZIAŁU HANDLOWEGO CENTRALI SPÓŁZIELNI SPOŻYWCÓW „SPOLEM“

działacz spółdzielczy od lat 30-ty na terenie bi. Związku Robotniczych Stowarzyszeń Spożywców R. P. i bi. Związku Gospodarczego Spółdzielni R. P. „Spolem“, odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Złotym Krzyżem Zasługi — zmarł nagle na posterunku pracy dnia 26 stycznia 1949 r., przeżywszy lat 53.

Odszedł człowiek ogromnej prawości i dobroci, świały fachowiec, oddany bez reszty działacz robotniczej spółdzielczości spożywców. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 31 stycznia b.r. w poniedziałek o godz. 11-ej w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach w Warszawie. Pogrzeb nastąpi tegoż dnia o godz. 14-ej na cmentarzu miejscowym. Kr 117-1 RADA NADZORCZA, ZARŁAD I PRACOWNICY CENTRALI SPÓŁZIELNI SPOŻYWCÓW „S P O Ł E M“.

OGŁOSZENIA DROBNE HANDLOWE UNIEWAŻNIENIA I ZGUBY Zgubiono dowód osobisty oraz tymczasowe zaświadczenie P.P.L. wydane przez K. Pow. w Grodzisku Mazowieckim na nazwisko Kulczycki Stanisław. 25045-1

